

# zaPAU

## Sługa dwóch panów

Temperament poety i lekarza nie są kompatybilne. Poezja – czarodziejka oddala nas od racjonalnej myśli. Współczesna medycyna stara się zbliżyć do niej. Zmierzają zatem w przeciwnych kierunkach. I tak, w naukach przyrodniczych chcemy bezwarunkowo dotrzeć do jednej empirycznej odpowiedzi, w medycynie klinicznej – do jednej, scalającej objawy – diagnozy. Natomiast w utworze artystycznym niekoniecznie szukamy jednoznacznego wyniku. Zracjonalizowanie sztuki może być końcem zabawy, drastycznym zaburzeniem dzieła, pozbawieniem go czaru tajemnicy przez ustanowienie faktów i przyczyn.

Ekstremalna empatia zdaje się uniemożliwiać poecie bycie lekarzem. Choć bowiem wrażliwość jest dla lekarza cechą nieodzowną, to przecież musi on pozostawać przytomny i obiektywny – na ile to możliwe. Wcale nie ma zespolic się z chorym, stać z nim jednością. Winien ocenić jego chorobę z pewnej odległości – z bliska, co prawda i z sympatią – lecz jednak z dystansu.

Tymczasem John Keats, który dla poezji porzucił medycynę (po ukończeniu jej studiów) wyznał, iż potrafi się czuć złączonym z kulą bilardową – z „jej krągłością, gładkością potoczystością ruchu”. A Rainer Maria Rilke wspominał smutek, jaki go opanował, na myśl o kostce mydła, która mogła poczuć się samotna, pozostawiona przez niego w pokoju hotelowym.

Antoni Czechow doświadczył obu profesji. Podczas epidemii cholery, pracując samotnie jako lekarz okręgowy, zajmował się chorymi w dwudziestu pięciu wsiach. Przez wiele lat leczył wieśniaków z okolic Moskwy. Siostra jego, która pomagała mu wówczas w pracy jako wykwalifikowana pielęgniarka, wspominała, iż w gabinecie domowym przyjmował rocznie ponad tysiąc chłopów i nie dość, że nie pobierał od nich honorariów, to jeszcze zaopatrywał ich w leki. Pierwsze opowiadania pisał z myślą, by pomóc rodzinie, znajdującej się w trudnej sytuacji materialnej. Humoreski te podpisywał różnymi pseudonimami, rezerwując prawdziwe nazwisko dla artykułów na fachowe tematy medyczne. Zyskał uznanie czytelników, zaliczono go do grona czołowych pisarzy i wtedy porzucił zawód lekarza, by oddać się bez reszty pracy literackiej. W późniejszym okresie życia opowiadał z rozbawieniem, iż czuł się pewniej i bardziej spełniony, mając dwa zawody a nie jeden. *Medycyna jest moją prawną żoną, literatura – kochanką. Kiedy nuży mnie jedna, spędzam noc z drugą. Choć to nieco bezładne współzycie, to jednak nie nudne i – co ważne – nikt nie traci na mojej niewierności.* Dyskretnym, delikatnym humorem Czechow potrafił przeniknąć nie tylko świat Rosji, lecz i swoje życie.

ANDRZEJ SZCZEKLIK

## Co góry mogą dać fizykowi

*Teren, który ukazuje się przed moimi oczami – to przede wszystkim świat Dolomitów, i wydaje mi się, że był on znacznie piękniejszy niż dla dzisiejszego turysty. Wszak był daleko pierwotniejszy i dawał okazję do prawdziwych wypraw odkrywczych, i jeżeli próbowaliśmy nowych dróg i nowych wejść, odczuwaliśmy nie tylko obiektywną wspinałość gór, lecz i subiektywny urok działalności odkrywczej. [...]*

*Z tego, co dały mi góry, trzy rzeczy uważam za najcenniejsze:*

1. przyzwyczajanie do podejmowania trudnych zadań,
2. radość z przezwyciężenia trudności,
3. zdolność do upiększenia codziennego życia przez najwznioślejszą poezję: poezję świata gór.

Marian Smoluchowski

– 1917, w liście do Akademickiej Sekcji [austriackiego] Klubu Alpejskiego w 25 rocznicę wstąpienia do tegoż.



Marian Smoluchowski (z lewej) z towarzyszem pod Rysami  
 fot. Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego

Roman Smoluchowski napisał po śmierci Ojca: *te trzy uwagi można, mutatis mutandis, przełożyć na stosunek Mariana Smoluchowskiego do nauki.*

por. także Kazimierz Grotowski, *Marian Smoluchowski – taternik i narciarz*,  
 podał Andrzej Fuliński  
<http://www.zwoje-scrolls.com/zwoje35/text19p.htm>

PAUza Akademicka - Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego. Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyrozumski, Franciszek Ziejka. Redakcja: Marian Nowy - redaktor naczelny ([marian.nowy@gmail.com](mailto:marian.nowy@gmail.com)), Andrzej Kobos - z-ca red. naczelnego ([andrew.kobos@gmail.com](mailto:andrew.kobos@gmail.com)), Agnieszka Chudecka - fotoskład, Jarosław Brzoskowski – konsultacja, Anna Michalewicz - dyrektor administracyjny.

Adres dla korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17, [www.pauza.krakow.pl](http://www.pauza.krakow.pl), [pauza@pau.krakow.pl](mailto:pauza@pau.krakow.pl).  
 Oczekujemy na artykuły do 4 500 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.